



GAZETA WARSZAWSKA

Wz SZŁODĘ DNIA 6. KWIEŚNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 6. Kwietnia.
SESSYA SEYMO: CCCCXVII.

Dnia 1. Kwietnia.

JP. Marzałek Konfed: Kor: w Zagaeniu swoimi oświadczył, iż gdy materya na wczorajzey Sessyi przez Deputacyą Spraw Zagranicznych wprowadzona, nie jest ieszcze zakończoną, zaczyn do Kontynuacyi oney *Semotis Arbitris* przystąpić należy.

JP. Zaiączek Podolski wniósł, ażeby Arbitrowie przytomnemi byli, gdyż Materyat, która w dniu dzisiejszym ma być traktowana, jest już całej Publiczności wiadomą; na co powszechna zaszła zgoda.

JP. Małachowski Kanclerz W. Koron: w zabranym Głosie oświadczył, że podług nakazu na dniu wczorajszym Stanów Seymujących, Deputacya Spraw Zagranicznych, ułożyła Projekt Rezolucyi dla siebie od Stanów dać się mianey w celu Konferencyów Kontynuowania z Posłami Angielskim y Holenderskim.

Po przeczytaniu tego Projektu przez JP. Sekretarza Seymowego, powstały liczne i długie spory. Jedni żądali, aby Deputacyi Zagra-

niczney zaleconym było, wyraźnie, oświadczyć Ministrm Zagranicznym, iż Cessya Gdańska, za Fundament do dalszey Negocyacyi kładziona być niemoże. Drudzy dopraszali się, ażeby niedaąc żadney Rezolucyi względem Gdańska, Kontynuacya Negocyacyi następowała, a to końcem rozpoznania Pożytków, które dla *Polskiej* wyniknąć mogą, tak z *Traktatu Handlowego*, iakoliteż y z *Federacyi* zawrzeć się mającey.

Po licznych, bo kilkogodzinnych Sporach bez żadney decyzyi, nakoniec JP. *Wawrzecki* Posel *Brasławski*, podał taki Projekt do zalecenia Deputacyi Zagranicznej: „ Marszałkowie Sey- „ mowy y Konfederacyi Obojga Narodów, z wo- „ li y nakazu Stanów Rzplity, uwiadomią De- „ putacyą Gnięsfów Cudzoziemskich, aby na Kon- „ ferencyach swoich, II. PP. Posłom Angielskiemu „ y Holenderskiemu doniosła, że niemając od Sta- „ now Rezolucyi względem Cessyi Gdańska, ma „ zlecenie Kontynuować Negocyacye rozpocze- „ te względem związków Politycznych y Handla- „ wych. „ Na takowe Zalecenie, nastąpiła ie- „ dnomyslna zgoda.

Sessya Solwowano na Poniedziałek nastę-
pujący na godzinę 10. to jest na dzień 4. Kwie-
tnia.

Z Paryża d. 8. Marca. Rozgłoszono w Gazetach, że gdy Kardynał de Lomenie, Arcybiskup Senoneński, (to jest, wiadomy aż nadto wszystkim przeszły nasz Minister de Brienne) dopuścił się tej ułomności, iż w Kościele swym Katedralnym wykonał *Przysięgę Cywilną*: całe Dycezyi jego Duchowieństwo, poszło niby za jego przykładem. To prawda, że ten Purpurat, niektórych na tę *Przysięgę* namówił; ale inni, a to w wielkiej liczbie, wykonywać iey niechcieli, lubo wszelkimi sposobami byli od tegoż Kardynała namawiani. Przetożony nad *Senoneńskim Collegium*, wołał Urząd swój złożyć, aniżeli tą się *Przysięgą* upodlić. Także JX. Boujot, Regens tamecznego *Seminarium*, gdy go Kardynał do *Przysięgi* nagłać, dawał mu frysztu do dwóch Miesięcy, odpowiedział Kardynałowi: *T za dwa Miesiące, tak iak teraz, będę zawsze Katolikiem, y tej Sygnatycznej Przysięgi nigdy niewykonam. Jeżeli mnie za wszystkiego ogolocą, niebędę się wstydział stać na Ulicy u Bramy Pałacu Waszej Eminencyi, żebząc kawałka chleba.* A gdy mu daley, przy wakujących teraz tylu Biskupstwach, obiecowano Fiolety, on rzekł: *W takich dzisiejszych okolicznościach naszych Francuskich, ciałomoe byłoby fioletowe, a Duszą czarna. Wolę chodźć w ubogiej odzieży, a żyć iak na Katolickiego Kapłana należy.*

W *Wersalu* (w owym to niegdy

świątynym Potentatów siedlisku, a teraz w smutney Pustyni) żaden z miejscowych Kapłanów *Przysięgi Cywilney* niewykonał; oprócz zch tylko nieiakich obcych, y ledwo od Obywatelów znanych. W całym Mieście *Tolosńskim* nieprzyślągi żaden; W *Gisors* żaden; w *Valenciennes*, żaden; w części Dycezyi *Leodyjskiej* pod Panowaniem *Francuskim* zostający, żaden; w Dekanacie *de Champigny*, żaden; z Plebanów w *Auvergne*, żaden; z Plebanów w *Lugdunie*, żaden; z Plebanów w *Pikardyi* żaden. W *Angres*, ze 17. Plebanów, przysięgło tylko 2. W *Coutances* (gdzie są dwie Parafie, iedno *Collegium*, y iedno *Seminarium*) ieden tylko przysięgł na Urzędzie zostający, y to Mnich; do którego także przywiązał się ieden stary Kanonik, y drugi bez żadnego Urzędu Mnich. W całej Dycezyi *de Rhodes*, ieden tylko Pleban przysięgł. Z *Mialta Limoges*, y z całej tameczney Dycezyi, gdy wszystkich *Przysięgłych* Duchownych liczo, nie naleziono więcej, iak tylko 12. W *Lisieux* z Duchownych 42. przysięgło tylko 9. W *Honfleur*, w *Palaise &c.* ledwo który Duchowny przysięgł. Niechże się zawstydzą owi kłamliwi y bezwstydni Ogłoszyciele, którzy twierdzić śmieią, iż trzy czwarte części *Duchowieństwa Francuskiego*, tę nową *Odszczepieńską Cywilną Przysięgę* (a to ieszcze z wielką radością) wykonały.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

Wc SRZODĘ DNIA 6. KWIEŃNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 6. Kwietnia.

SESSYA SEYMOWA CCCCXVIII. Dnia 4. Kwietnia.

Po Zgaśnieniu Sessyi przez JP. Marszałka Konfed. Kor. uczynione było Wnieśnienie, ażeby JJ. PP. Marzałkowie Seymowy y Konfed. rozpisali Listy do wżyskich Posłów na sześć Niedzieł przed tym czasem, kiedy Deputacya Zagraniczna przyniesie do Stanow Punkta Preliminarnego Traktatu ułożyc się mającego z Posłami Angielskim y Holenderskim, a to tym końcem, aby przy Decyzyi tak ważney Materyi, wszyscy znajdowali się Posłowie. Na ten Wniosek, iednomysłna zaśła zgoda.

Drugie uczynione zostało Wnieśnienie, ażeby do Miasta Gdańska był List pisany, z Uwiadomieniem y zapewnieniem Obywatelów tegoż Miasta, o ciągłej Protekcyi nad niemi Rzpłtey. Ukkutecznienie takowego Wnieśnienia, zalecone zostało JP. Kancelarzowi W. Kor.

Przystąpiono potem do kontynuacyi Materyi Seymikowej. Czytane były rozkłady mieysc na Seymiki dla Prowincyi Wielkopolskiej y W. Księstwa Litewy: na Sessyach Prowincjonalnych ugodzone; które przez Stany Seymniące potwierdzone zostały.

Podano potem Explikacyę względem Powiatu Pilyńskiego; po przeczytaniu której przez JP. Sekretarza Seymowego, gdy był Projekt, ażeby Obywatele tego Powiatu, po dwóch Posłów na Seym wysłali; ten iednomysłnością przyięty został. Nastąpiło zatem Zalecenie JJ. PP. Marzałkom, uwiadomić Obywatelów Powiatu Pilyńskiego o zapadłym takowym Prawie, y ażeby ciż Obywatele, na Seym terazniejszy, swoich Reprezentantów przyłali.

Sessyą Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Z Gnoina d. 22. Mar. Odprawił się tu Solenny Pogrzeb JP. Maryanny z Miszewskich Rupniewskiej Małżonki JP. Sędziego Ziemskiego Sandom. Kawalera Orderu S. Stanisława. Kościół którym cały wybit, rzęśliwym światłem był adornowany gdzie po odprawionych Wigiliach y licznych SS. Ofiarach, Wielką Mszą celebrował JX. Boxa Radoszewski Suffragan Sandomir. podczas ktorey miał Kazanie JX. Szaniawski Profes. Matema: w Szkołach Kieleckich. Po zakończonym o 2. godzinie Nabożeństwie, żaloszny Gospodarz, liczące zgromadzoną Famiłią, y wżysko Duchowieństwo, inarzałobny zaprosił Obiad.

Z Wołoszczyzny d. 6. Marca. O ścięciu, przeszłego W. Wezyra, dokładniejszy tu teraz wiadomość, dołża następująca: „Dnia 11. Lutego, W. Wezyr, przybywający wtedy w Bazarzyk odebrał rozkaz od W. Sultana, udania się natychmiast do Szymli, gdzie Wielka Wojenna Rada nad krótkim Stauem Ottomańskiem Państwa miała być odprawowana. Za przybyciem iego do Szymli, już się tam odprawował Dywan, przy którym ustanowiony na Xlaczego Wołoskiego Maurocordato, był obecny. Naradzenia się na tym Dywanie, trwały już przez godzinę, gdy ieden Capigi Basza przy Asystencyi 1.000. Turków przybywszy do Szymli, zaraz do siebie zawołał kanak Duszęczy Baszę z Sessyi Dywanu, donosząc mu o przyezynie zezłania swego, a zlecając przytym wydanie takich dyspozycyi, ażeby żaden rozruch powstac niemógł. Do Piero Capigi Basza wżedł do Dywanu, y W. Wezyrowi oddał Sultański Ferman, przez który każdo mu oddać Wielką Pieczęć. W. Wezyr usłuchał, y Pieczęć oddał. Ołoby inne Dywanu, ułt

nely się zwolna z owego Pokoju, y zostawiły tam *Capigi Basze*, z samym tylko *Wezyrem W.* Po uchyleniu się Osób innych, wszedł do Pokoju *Satie Basza*. Dopiero *W. Wezyr* pomiarkował, o co rzecz szła, y nim jeszcze *Capigi Basza*, właściwe zlecenie swoje mógł proponować, *W. Wezyr* dwa Pistolety nabite wystrzelił, ieden do *Capigi Baszy*, drugi do *Satie Baszy*, lecz z obu dwóch chybił. W tym momencie, trzeci *Turczyn* wszedłszy do Pokoju z Muszkietem dwoma kulami nabitym, strzelił do *W. Wezyra*, y w pierś jego ugodził, kulami przešły. Poczynn głowę ucięto, y do *Carogrodu* posłano. Działo się to około godziny 11. w nocy. Nazajutrz publicznie ogłoszono, że *W. Wezyr* dla wiele niesprawiedliwości popełnionych, został ścięty na rozkaz *W. Sultana*. Ścięcie *Xiążęcia Mauroieny* przez *W. Wezyra* dawniej nakazane, właściwą miało być przyczyną Dekretu śmierci na *Wezyra*. *Capigi Basza* dopełniwszy to zlecenie, zaraz wyszedł z *Szyumla*, dla szukania Brata, y Syna *Wezyra* ściętego, koncem dopełnienia na nich tegoż okropnego losu. Miał ich znaleźć niedaleko *Szyumla* w pewney Wiosce, y zlecenie swoje skuteczniał. „

Z Carogrodu d. 8. Lutego. Gdy dalsze trwanie Woyny między *Portą* y *Rossyą* zdaie się dotąd jeszcze być nieuchronne, *Rząd* zatym iak nayżywiey zatrudnia się rozporządzeniem potrzebnym na otwarczenie Kampanii. Rozmaite Wóyska w aktualnym już zostając marszu, dążą do Obozu, y zaciągi pilnie popierane, żywo idą. Tuteysza *Nacya Grecka* musi stawić 1,400. y *Ormiańska*, 400. ludzi na służbę Flotną. Każdy Maytek, oprócz Strawy gratis, za służbę podczas Kampanii nadchodzącey, otrzyma z *Kaszy Kraiowej* po 150. *Piastrów*.

Z Hagi d. 19. Marca. Twierdzą tu, że *Negocyacye* Pokoju między *Rossyą* y *Portą*, tudzież między *Austryą* y *Portą*, nowy podobno wezmą obrot. *Rossya* w samey rzeczy zatrzyma *Oczakow*, *Akiermann*, y żeglugę wolną na *Morzu Czarnym*. Cesarz będzie się starał o zatrzymanie *Belgradu*. Czy się to potwierdzi? czas pokaże.

Z Wiednia d. 16. Marca. Dnia 15. tego miesiąca Cesarz Jmć, *Arcy-Xiąże Franciszek*, y *Woiewoda Węgierski*, poiechali do *Prezburga* dla zakończenia sporów zasłych w *Stanach Węgierskich* względem urzędzenia *Kancellaryi* dla *Nacyi Słiryskiej*, y wczora Cesarz Jmć z *Krolową Neapolitańską*, *Arcy-Xiążciem Ferdynandem* y *Małżonką* jego, tudzież z *Arcy-Xiążciem Woiewodą*, rozpoczął podróż do *Florenцы*.

Posel Angielski Mylord Elgin, przed swoim ztąd odjazdem, czeka jeszcze na *Listy z Szysłowy*. Pogłoska owa, o nowym iakimś Proiekcie Podziału, od *Ludzi słusznych* y *świadomych rzeczy*, za istne marzenie się *Polityczne* jest poczytana.

Listy z Carogrodu donoszą, że *Ministrowie Turccy* oświadczyli dwom *Posłom Zagranicznym*, iż *Sultan* postanowiwszy popierać *Woynę* przeciwko swoim *Nieprzyjaciołom*, wiedzieć chce w tych okolicznościach, ktorego właściwie czasu *Sprzymierzeńcy* jego, zechcą rozpocząć *Woynę* przeciwko *Rossyi*? *Ministrowie Sprzymierzonych Mocarstw* dali na to *Odpowiedź* w wyrazach tylko ogólnych, obie-

ciąc, iż po Instrukcy w tey mierze napiszą do swych Dworow. Głoszą, że kończące się w Maiu zawieszenie Woyny między *Austryą* y *Portą* (gdyby Pokoy nie miał być w tym czasie ieszcze podpisany) aż do Października podobno zostanie przedłużone.

Teraz tu znowu pogłoska rozchodzi się, że *Rossya*, gdyby Woy-na z *Portą* dłużej miała potrwać, rekwirować zechce od naszego Dworu Pomoc Traktatami warowaną od 36,000. Zolnierzy.

Pełnomocny Minister *Węgierski*, Hrabia Franciszek *Esterchazy*, przyjechał do *Szysztowy*, gdzie na kilku Seßyach owego *Kongressu* iuż zasiadał.

Z Paryża d. 18. Marca. W pierwszą Niedzielę *Wielkiego Postu*, nie było Kazania w Kaplicy Krolewskiej, gdyż Sławny Kaznodzieja *JX. l'Enfant, Ex-Jezuita*, który miał Kazania Postne miewać, *Przysięgi Cywilney* nie wykonał.

Na nowo zapewniają, że *Breve Papieskie*, dotyczące się Cywilnego Urządzenia *Francuskiego* Duchowienstwa, iuż przybyło; y że *Deputacya* z *Narodowego Zgromadzenia* do Duchownych Interesow wyznaczona, roztrząsa teraz *Breve* namienione. Głoszą, że *Papież* deklaruie się przeciw naszej *Konstytucyi*, y deklaruie oraz wszystkich tych Duchownych za *Intruzow* y *Syzmatykow*, ktorzy według teyże *Konstytucyi* Urzędy przyieli.

Z Włoch dnia 5. Marca. Cztery z Przedniejszych Familii w *Rzymie*, *Colonna*, *Doria*, *Borghese* y *Barberini*, czynią przygotowania do Festynow wielkich, mających być dawanych pod czas bawienia się tamże Krolestwa *Jehmościow Neapolitańskich*.

Reszta Manifestu względem Buntow w Carpentras, y całym Hrabstwie Weneßyńskim, od Oycy S. wydane.

Zaledwie upłynęło dni kilka po ich przybyciu do *Rzymu*, przyszła do *Oycy S.* wiadomość pewna, że to Miaoło zupełnie uchyliło się z pod poddaństwa *S. Stolicy*, ieszcze od dnia 14. Stycznia, y że za jego przykładem poszły inne Miaoła y Kraie Hrabstwa, podnosząc *Chorągiew Króla Jmci Chrześciańskiego*, czyli *Francuskiego*.

Dla ukzfataczenia swego szkaradnego postępku, Obywatle Miaoła *Carpentras* przydali potwarz y oszukanie, rozśiewając niepocziwe pilino, dla pokazania, że do tego ostatniego kroku byli przyprowadzeni przez zupełne opuszczenie; w którym ich przez długi czas zowią *Ociec S.* właśnie iakby niebyły dostatecznie wiadome tak liczne opatrne rozrządzenia, dawane wcześnie y potrzebie od Jego *Świątobliwości* przez *Breve*, *Listy*, *Instrukcy*, y wysłanie *Papieskiego Delegata*, co nieposkromiona ich zuchwałość, y obrzydliwe Krzywoprzysięstwo, wszyscy uczynili bezkutecznym.

Niemoże *Ociec S.* na sobie znieść, żeby tego wszystkiego niepodał do wiadomości Króla *Jmci Chrześciańskiego*, w żywym zaufaniu, że *Sentymentu Sprawiedliwości*, ktorych jest pelen, uprzeczność, którą ma dla *Stolicy Apostolskiej*, i przyjaźń, którą *Ociec S.* wyznaje dla Jego Osoby Krolewskiej, sprawia, że *J. K.* Mość niepozwoili ani dopuścić żadney protekcyi wsparcia, ani dla *Awenionu*, ani dla Hrabstwa, y odeymie tym zbuntowanym Narodom wszelką na dzieię ziednoczenia się z *Francyą*, albo, żeby mogli żyć w *Niepodległości*. KONIEC.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 6. Kwietnia Roku 1791.

W Drukarni JI. XX. Piarow wyszedł Tom I. Iliady Homera zamykający Xiąg VIII. przekładania JX. Fran. Xaw: *Dmochowskiego Scholarum Piarum*. Całe Dzieło w Tomach trzech kosztuje na Prenumeratę Zł. 18.

W teyże Drukarni znajduje się: Opisanie Plastru *Schiff-Hansen'skiego* Balsamicznego, w wielu chorobach doświadczonego, Kosztuje gr: 15.

Licytacya Kamienicy Szl: *La Roque y Henniga* przy Ulicy Krakowskiej Przedmieście zwany, pod Nrem 440. stojący, pod Konkurs podpadły, mocy Dekretu Sądów JKMcI Asseffory Kor: y Magistratu M.S.W. na Ratuszu dnia 15. 20. Mca Kwietnia. Roku bieżącego o godzinie 3. po południu przez Urząd Ławniczy Miasta tegoż odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić tę Possessyą, przy wspomnionej Licytacji, znajdować się powinni.

Na mocy Dekretu Sądu Woytowskiego y Ławniczego M. S. W. pozwani są powtórnie Sukcesorowie niegdy Szl: *Sebastjana Wieckowskiego* do tegoż Sądu na dzień 14. Mca Kwietnia Roku bieżącego, ażeby Legitymacyą pokrewieństwa swego okazali, y z Prawami swemiakie mieć mogą popisywali się.

Dworek wielki z obszernemi Pomieszkaniem, Stajniami, Wozowniami, Szpichlerzami, Ogrodkiem, ciągnący się przez dwie Ulice od *Furman'skiej* aż do *Wiskiej*, zabezpieczony od wody wyłoką taurą, do wielkiego Składu dzewa służący, barzo zdalny do Handlu wodnego y Produktowego, lub też do założenia Magazynu, jest do przedania. Zyczący sobie nabyć, zechcą się udać do Sklepu Sukiennego, w Starym Mieście naprzeciw Ratusza na Rogu w Kamienicy *Grottoffowskiej*, lub też do tego Dworku na Ulicy *Furman'skiej* pod N. 2700.

Na terminie z prorogacyi z mocy Dekretu Komisyi Rekrutacyjnej JKMcI oznaczoney, Licytacya Domów Szl: *Andrzeja Rafatowicza* pod Konkurs podpadłych, jako to: Kamienicy na Ulicy *Danielowiczowskiej* pod Nrem 616. Ogrodu z Oficynami y Ograniczonym na Faworach pod 2112. Części Kamienicy przy Bramie Krakowskiej pod Nrem 563. stojących, na Ratuszu M.S.W. d. 8. Mca Kwietnia R. 1791. przez Delegowane do tego Osoby, o godzinie 3. po południu odprawiać się będzie.

Starozakonni *Marek Dawidowicz*, i Syn jego *Moyżesz Markies* Obywatele Synagogi *Kazimierskiej* przy *Krakowie*, podniósłszy Konkurs, Wierzycielom do Substancyi swoiey dla niedostarczenia oneyże, obwieszczaia tychże Wierzycielów, aby w przeciągu Kadeney Woiewodztwa *krakowskiego*, w *Krakowie* odprawiający się na dzień 9. Kwietnia stawili się, y tamże z Pretensyami swemi, iakowe mają, popisywali się.

Z mocy prorogacyi przez Urząd Burmistrzowski y Radzieckich Jurysdykcyi *Kapitulney* gruntu Szpitala *S. Dutka* przy *Warszawie*, uczynioney, Licytacya Kamieniczki y Dworków z Ogrodem UUr: *Gierczyńskich*, a dawniey Sł: *Heinców* przy Ulicy *Złota* zwany, pod Nrem 1516. sytuowanych, pod konkurs podpadłych, dnia 15. Kwietnia po południu o godzinie 3. w miejscu Sądowym odprawiać się będzie.

Pewna Osoba d. 4. tego Miesiąca zgubiła w Ogrodzie *Saskim* Złotą Tabakierkę, czworostronniastą, podług: u której wszystkie rogi niby obcięte. Ktoby znalazł, niech ją odnieśli do Kamienicy JP. *Tesznera* na Ulicy *Leszno* pod Nrem 655. a przyzwolta odbierze nagrodę.

Szlachetny *Józef Hietzgiern* Kupiec Mielczanin *Krakowski*, kupiwszy na publiczney Licytacji Kamienicę po Szl: *Samuelu Kluga* pozostałą, y na Kredytorów jego przypadłą w *Krakowie* na *Szczepankowskiej* Ulicy stojącą, pozwał wszelkich do teyże Kamienicy Sukcesorów, Kredytorów, y iakichkolwiek Interesantów, ieżeli się jacy znajdą, do Magistratu *Krakow* na d. 27. tego Miesiąca, o okazanie pretensy, ieżeli iakie do teyże Kamienicy mają, onychże rozstrząsanie y załatwienie; dla tego ciż, tą Gazetą o takowym Pozwie y Terminie uwiedomiał się.

Licytacya Chmielnika *Raubachowskiego* za Rogatkami *Wolskimi* będącego, dnia 11. tego Miesiąca; a Brawaru, Mlyna, Ogrodu, Dworków, w Ulicy *Walców* y *Krochmalna* zwanych, pod N. 1116. narożnie sytuowanych, konkursowi poddanych, dnia 6. Mca Czerwca Roku bieżącego, na Ratuszu Miasta *Grzybowo* o godzinie 3. po południu odprawiać się będzie. Zyczący sobie nabyć, w dniach y czasach wyżej oznaczonych, stawić się zechcą.

Z Wiednia d. 12. Marca. Przez Listy prywatne z Szyfrowy dowiadujemy się, że Konferencye tameczne barzo zwolna postępują, y że tak Baion de Herbert, iak y Posłowie Dworów Pośredniczych, tudzież Pełnomocnicy Porty, często wysyłał. Kuryerów do swoich *respectivè* Dworów. Według powszechney pogłoski, trudno spodziewać się ostatecznego zawarcia Pokoju przed *Wielkąnoą*. Xiążę Potemkin y Hrabia de Souwarow poiechali do *Peterzburga*, a tymczasem Xiążę Repnin najwyższą Kommendę obiał nad Woyskiem *Rossyjskim*. Ten Xiążę, w Liście pisany do JP. Herbert, zaniośł rekwizycyą prosząc, ażeby mu zawżse donosił o dalszych czynnościach tamecznych Negocycacyi.

Woły na rzeź dla konsumpcyi, od lat iuż kilku zakupuia się (iak wiadomo) na *Conto* Dworu, y dopiero oddaia się do Rzeźników, ażeby cena Wołowego mięsa niepodrożała. W zeszłym roku, Dwor stracił na tym Million ieden, y 900,000. *Złotych Cesar:*

Mylord Elgin otrzymawszy, iak pogłoska niesie, Kurjera z *Londynu*, udał się potym do Dworu, gdzie na mianey u Cesarza Jmci Audyencyi, prosił o prostą bez dodatków żadnych Ratyfikacyą Deklaracyi względem *Austryackich Niderlandow* dnia 10. Grudnia zeszłego Roku podpisaney. Na co miał odebrać tę odpowiedź: że Cesarz Jmć, może tylko ratyfikować ową Deklaracyą z

poprawą przyłączoną, iakiey Dobro Kraiu y Godność Cesarza wymagał. Ztąd pokazuie się, iż Dwór stawa przytym, ażeby rzeczy w *Brabancji* do tego znowu stanu były przywrócone, na iakim naydowały się za Panowania *Maryi Teresy*, bez wznowienia dawnych Przywilejów, które w okolicznościach terażnieyszych mogłyby dać okazyą do rozruchów nowych w *Prowincyach* tamecznych.

Turcy przy granicach naszych spokojnie trzymaia się, y w *Bannacie* Kray nasz zaczyna dźwigać się y na nowo kwitnąć.

Z Tryestu d. 5. Marca. Wczora Pulkownik *Rossyjski Lambro Cazzioni*, z *Wiednia* tu powrócił, dla obięcia Kommendy nad Flotyllą *Rossyjską*, która znacznie ma być wzmożoną.

Z Wenecyi d. 6. Marca. Zawczora, Hrabia d'Artois, wszystkie iuż dyspozycye do wyjazdu swego ztąd do *Szwajcaryi* był uczynił; ale za przybyciem Sztafety, Wyjazd ten został odłożony.

Z Paryża d. 14. Marca Wczora odprawiła się tu Elekeya Arcybiskupa *Paryskiego*. JX. Gobel, Deputowany przy Zgromadzeniu *Narodowym*, Biskup de *Lydda*, Suffragan y Pierwszy Wikaryusz Biskupa *Bazyleykiego*, znaczną większością Głosów, na Metropolitalnego Pastorza *Paryskiego*, obrany został.

Wczora siedmiu Biskupów nowych, w Kościele JJ. XX. *Oratoryanow* konsekrowano. Nowy Bi-

skup Strażburski J. Xiądz Brendel, przyjechał do Paryża, gdzie już konfektowany został.

Z Wenecyi dnia 24. Lutego. Listy najpóźniejsze z Carogrodu donoszą, że Intrygi owej przy Dworze Partyi, Pokoiowi przychylniejszey, która mianowicie przez Matkę Cesarzką starała się odprowadzić Sultana od popierania Woyny nadal, w sposób nadzwyczajny skończyły się. Cesarz widząc wszystkie swe Periwazy Matce przełożone, nie wdawania się w Interessa Statystyczne bezskuteczne, oddalił ją z swego Pałacu, y do starego Zamku śród Miasta stojącego, gdzie za zwyczaj Zony przeszłych Cesarzów rezydują, na mieszkanie posłał. Też Listy dodają jeszcze, iż Cesarz koniecznie nalega na powiększenie Woyska swego do Cztyrechkróć Sto Tyśięcy ludzi na Kampanią przyszłą, y że tak na zebranie tego liczego Woyska, iako też na utrzymywanie onego, naysfurowsze już wydano Ordynansę. Zamiar ten, zwłaszcza po zaszley

z nowu Nominacyi na W. Wezyra. Jusuff Baszy, przez wyprawę swą wojenną w Bannacie wstawionego, do wykonania trudny nie jest, gdyż Nominacya ta, daleko więcej na umysłach Ottomanow dokazuje y skutkuje, aniżeli wszystkie rozkazy Cesarckie. W rzeczy samey potwierdza się, że sam odgłos Imienia tego Wodza, który z prętkością do nieuwierzenia, z Bośni już do Szumla przybył, tak powszechnie wrażenie sprawił, iż Woyska, którym stawić się do wyprawy nakazano, ze wszystkich mieysc z radością ruszają, y drugie nawet, którym takich rozkazów nieposłano, dobrowolnie uzbraiają się same, y ochotnie do niego spieszą, chcąc pod jego dowodzeniem y szczęściem, Kraiowi służyć.

Z Włoch d. 5. Marca. JJ. XX. Kapucyni Francuscy, prosili u Papieża o mieysce schronienia się w Państwie Koscielnym. Odpowiedziano im: ażeby się zatrzymali we Francyi, tamże na swoy los czekali, y Lud przykładem Pobożności swoiey zasilali. (*)

(*) O takiej Rzymskiej Odpowiedzi JJ. XX. Kapucynom Francuskim dancy, już y Publiczne Wiadomości nas zapewniają. Wiadome zaś tuteysze Kontrabandowe Piśmio, pomienioną Odpowiedź w te słowa przeistoczyć raczyło: Niech siedzą we Francyi, losu tam swego czekają, y drugim skromności y POSŁUSZENSTWA dają przykład. Jak żeby Papież kazał tym Zakonnikom być posłusznymi dzisiejszym dzikim y gorszącym Ustawom Francuskim. Chciano pewnie uczynić honor Narodowemu Zgromadzeniu Paryskiemu, ale czy uczyniono przez to honor Papieżowi Rzymskiemu?

Toż Piśmio, kusi się nawet zgadywać y przeistaczać myśli cudze. Dawniey albowiem nieco, z okazji Królewien Francuskich Ciotek Królewskich, unikających tak frogiego zamierzania (o Religii nawet) we Francyi, y dających dla bezpieczeństwa y spokojności do Rzymu, znajdowały się w tym Piśmie te wyrazy: Należykłym ukontentowaniem, które sobie te Panie w Rzymie obiecały; będzie Kanonizacya ich Siostry. Ta ich Siostra, z Królowney Francuskiej uboga Zakonnica Karmelitanka, może być godną Kanonizacyi; ale zbyt śmiałych z tak Wylokich Osób żarcików, żaden zapewne rozładny człowiek niekanonizuje.